

KS. TADEUSZ KOŁOSOWSKI SDB

## WYZNANIE GRZECHÓW (*CONFESSIO PECCATORUM*) W NAUCZANIU ŚW. HILAREGO Z POITIERS

Święty Hilary, żyjący i działający na niwie kościelnej w IV w. biskup galijskiego miasteczka Poitiers<sup>1</sup>, poprzez swoje dzieła egzegetyczne i teologiczne przeszedł do historii literatury wczesnochrześcijańskiej i teologii jako najwybitniejszy, między Tertulianem a św. Augustynem, teolog wśród łacińskich Ojców Kościoła. W większości tych dzieł bardzo wiele uwagi poświęca on miejscu i roli pokuty w życiu człowieka. Myśl, jaką Hilary przedstawia na powyższy temat, sprawia, że na trwałe zapisuje się on do dziejów teologicznej myśli Kościoła w tym temacie. Wydaje się więc ze wszech miar użyteczne jest przybliżenie polskiemu czytelnikowi nauczania Biskupa Poitiers na temat pokutnego wyznania grzechów, jakie powinno mieć miejsce w życiu każdego chrześcijanina.

Wyznawszy swoją wiarę i uzyskawszy w wodzie chrztu świętego odpuszczenie wszystkich swoich grzechów, chrześcijanin wkracza na drogę zbawienia. W interpretacji Biskupa Poitiers chrzest jest dla chrześcijanina pierwszym obmyciem (*ablutio*) z grzechów. Ten chrzest jest początkiem drogi do Królestwa Niebieskiego, chrześcijanin doznaje przedsmaku niebiańskiego szczęścia<sup>2</sup>. Czymś istotnym w przyjęciu chrztu świętego – jak postrzega to Biskup Poitiers – jest odnowa życia chrześcijańskiego, która wyraża się w przejściu od grzechu do cnoty<sup>3</sup>. Jest to jednak tylko początek drogi: „Nie znaczy to jednak, że już można sobie spocząć

---

<sup>1</sup> Szerzej na temat życia i działalności św. Hilarego z Poitiers zob. E. Stanula, *Hilary z Poitiers*, w: *Encyklopedia katolicka*, t. 6, Lublin 1993, kol. 869–871; tenże, *Wstęp – Życie i działalność św. Hilarego z Poitiers*, w: *Święty Hilary z Poitiers, Komentarz do Ewangelii św. Mateusza – Traktat o tajemnicach*, Warszawa, 2002, s. 8–40, *Pisma Starochrześcijańskich Pisarzy*, t. 63; T. Kołowski, *Święty Hilary z Poitiers w sporze o Trójcę Świętą*, w: *Św. Hilary z Poitiers, O Trójcy Świętej*, Warszawa, 2005, s. 9–58, *Pisma Starochrześcijańskich Pisarzy*, t. 64; J. Gliściński, *Polityka kościelna św. Hilarego z Poitiers*, Warszawa 1990; i in.

<sup>2</sup> Por. Hilarius Pictaviensis, *Tractatus super Psalmos* 65,11, ed. A. Zingerle, Vienna 1891, s. 255–256, *Corpus Scriptorum Ecclesiasticorum Latinorum*, vol. 22.

<sup>3</sup> Por. tamże, 125,9, s. 610–611.

na laurach, jest to bowiem dopiero początek drogi do przebycia, a nie jej koniec”<sup>4</sup> – pisze Hilary w komentarzu do jednego z psalmów. Chrześcijanin, by w rzeczywistości osiągnął życie wieczne, którego zadatek otrzymał na chrzcie świętym, musi w życiu ziemskim wypełnić trzy zasadnicze warunki: powstrzymanie się od grzechów, spełnianie dobrych uczynków i wyznawanie prawdziwej wiary.

Jako realista Hilary ma jednak świadomość ułomności ludzkiej natury. Słowa psalmu: „Odwróć moją hańbę, która mnie trwoży, bo Twoje wyroki są pełne dobroci” (Ps 119, 39), Biskup Poitiers ocenia jako wyraz życiowego realizmu: „Prorok przemawia tutaj jako człowiek żyjący na ziemi. Wie, że żaden zwyczajny człowiek nie może być bez grzechu”<sup>5</sup>. W tym wydaje się tkwić źródło przekonania Biskupa Poitiers o konieczności postawy pokutnej w życiu chrześcijanina. Tej postawy życiowej w człowieku domaga się zdaniem Biskupa Poitiers sama postawa Boga względem grzesznika. Cechuje się ona cierpliwą pobłażliwością. W *Tractatus super Psalmos* względem słów proroka Iz 1,18: „Choćby wasze grzechy były jak szkarłat, jak śnieg wybielają; choćby czerwone jak purpura, staną się jak wełna” Hilary zdobywa się na następujący komentarz: „Albowiem usta Pańskie to powiedziały. Za groźbą więc idzie łagodność, a ci, którym za zbrodnię należy się pomsta, mają jeszcze otwartą drogę do świętej spowiedzi. Albowiem Pan Bóg w swoim gniewie nie od razu śle na zatracenie, lecz perswaduje; a udając, że karze, chce jedynie przez swoje oburzenie pobudzić do pokuty. Ci bowiem, którzy byli niby karmazyn lub purpura, którzy ręce mieli umazane we krwi, aż bieleć będą niby śnieg i będą ubrani w białą wełnianą szatę nieskazitelnej czystości”<sup>6</sup>. Za tą cierpliwą pobłażliwością Boga stoi pewna Boża preferencja, która dla grzesznika jest jednocześnie zobowiązaniem do zajęcia określonej postawy, Bóg woli bowiem pokutę grzeszników niż ich śmierć<sup>7</sup>. Bóg, jeśli w gniewie swoim karze już człowieka, to nie tyle jest to kara za popełniony grzech, ile za nieczynienie pokuty. Bóg, przypominając jak straszliwie może karać, chce nakłonić zatwardziałego grzesznika do pokutnego wyznania<sup>8</sup>. Hilary, zważywszy na obraz Boga, jaki objawia się nam na kartach Pisma Świętego, dostrzega w Bogu tego, który szuka człowieka, by skłonić go do określonego wyznania. Zdaniem Biskupa Poitiers znajduje to swój wyraz w pytaniach, jakie Bóg nieustannie stawia człowiekowi: „I tak na przykład, do Adama powiedział: – «Gdzie jesteś, Adamie?»». Do Kaina – «Gdzie jest brat twój?»». Do tłumów, gdy niewiasta dotknęła frędzli: – «Kto się mnie dotknął?»». Do uczniów: – «Za kogo uważają mnie ludzie?»»<sup>9</sup>. Jaki jest cel tych pytań, które Bóg stawia człowiekowi? Hilary dostrzega cel dwójakiego rodzaju: „Pyta po to, by pytaniem za wyznanie albo dać

<sup>4</sup> Tamże, 14,6, s. 88.

<sup>5</sup> Tamże, 118, he, 16, s. 409–410.

<sup>6</sup> Tamże, 2,20, s. 52.

<sup>7</sup> Por. tamże, 118, beth, 3, s. 371–372.

<sup>8</sup> Por. tamże, 2,22, s. 53–54.

<sup>9</sup> Tamże, 119,11, s. 551–552.

odpuszczenie grzechów, albo zaszczyt wiary. Adam bowiem za swoje wyznanie doznał przebaczenia, a w Chrystusie dostał chwały. Kain, odmawiając odpowiedzi, przeklęty został na równi z szatanem, który od samego początku dziejów świata nazwany został zabójcą. Niewiasta, wyznając swoją wiarę została uzdrowiona. Piotr, dając odpowiedź przez swoją wiarę, dostał klucze Królestwa Niebieskiego. Cała zatem nagroda dla naszej nadziei zasadza się na wyznaniu, byśmy mianowicie oświadczyli, że osiągniemy to, cośmy uwierzyli, że możemy osiągnąć<sup>10</sup>. Bogu chodzi o to, by człowiek był gotów względem Niego na postawę wyznania – *confessio*. W myśli hilariańskiej *confessio* jest czymś zasadniczym w postawie pokutnej chrześcijanina.

Hilary w swoich pismach słowu *confessio* nadaje dwojaki sens. Wyraźnie te dwa sensory definiuje on choćby w następującej wypowiedzi: „Otóż wyraz «wyznanie» zawiera w sobie dwojaki sens. Oznacza, po pierwsze, wyznanie grzechów, tak jak to miało miejsce nad Jordanem, gdzie na pustkowiu ludzie wyznawali swoje winy. Po wtóre, wyznanie oznacza chwalenie Boga. W tym sensie Pan Jezus zwraca się do Ojca Przedwiecznego ze słowami: «Wysławiam Cię, Ojcze, Panie nieba i ziemi, że zakryłeś te rzeczy przed mądrymi i roztroprnymi, a objawiłeś je prostaczkom». Należy zatem przyjąć, że wyznanie, o którym mowa, to w pierwszym rzędzie wyznanie grzechów, zwłaszcza że łączy się ono z przepowiadaniem prorockim i apostołskim. A po wtóre, że jest to chwalenie Boga ze strony wszystkich pogan, a to z tego względu na to, że ziemia wydała swój owoc<sup>11</sup>. W myśli hilariańskiej występuje zatem z jednej strony *confessio peccatorum*, zasadzające się na wyznaniu przez grzesznika przed Bogiem swoich grzechów, a z drugiej strony *confessio laudis*, w którym chrześcijanin wychwala Boga za Jego wielkie dzieła<sup>12</sup> oraz dobroć i miłosierdzie<sup>13</sup>. Dla wiary chrześcijańskiej stosowne jest jedno i drugie wyznanie<sup>14</sup>.

Zatrzymajmy się dłużej nad znaczeniem pierwszego z nich w życiu chrześcijańskim. Jaką według Biskupa Poitiers spełnia ono rolę w postawie pokutnej chrześcijanina?

W myśli hilariańskiej *confessio peccatorum* wiąże się ściśle z rzeczywistym nawróceniem człowieka. Pokuta – *paenitentia*, która u Hilarego właściwie utożsamia się z *confessio*, dokonuje się tylko wskutek rzeczywistego odwrócenia się od błędu i zerwania z występkiem, gdy chrześcijanin w poczuciu wstydu z powodu złego postępowania postanawia zerwać z grzechem<sup>15</sup>. Od takiego wyznania

<sup>10</sup> Tamże.

<sup>11</sup> Tamże, 66,6, s. 273–274; por. także tenże, 137,1, s. 734–735.

<sup>12</sup> Por. tamże, 118, heth, 15, s. 431–432.

<sup>13</sup> Por. tamże, 135,3, s. 714–715.

<sup>14</sup> Por. tamże, 137,4, s. 736.

<sup>15</sup> Por. Święty Hilary z Poitiers, *Komentarz do Ewangelii św. Mateusza 2,2*, tłum. ks. E. Stanula, Warszawa 2002, s. 47–48.

swej grzeszności nie jest wyjęty żaden człowiek, ponieważ nikt nie może żyć bez grzechu<sup>16</sup>.

W związku z wyznaniem grzechów Hilary wspomina o zmianie sposobu myślenia i daje jednocześnie definicję tego, co on rozumie przez pojęcie wyznanie, czyli spowiedź. „Spowiedź jest jawnym rozpoznanem sprawy dotychczas nie znanej, pochodzącym z wyznania osoby spowiadającej się, dokonany jako oskarżenie się w tym celu, by druga osoba, kapłan, rozpatrzywszy tę sprawę, wydała wyrok”<sup>17</sup>. Spróbujmy bliżej wniknąć w sens hilariańskiej definicji. Nieco wcześniej Hilary czyni zastrzeżenie, że spowiedzią nie jest wyznanie Bogu w formie czystego opowiadania wszystkiego tego, co się popełniło. Takiego wyznania Bóg, który wszystko wie najdoskonalej, nie potrzebuje<sup>18</sup>. Spowiedź nie jest równoznaczna tylko ze zwyczajnym wyjawieniem rzeczy innym nieznanym<sup>19</sup>. Za wyznaniem człowieka podczas spowiedzi musi iść jego umysł i dokonujące się w nim zamyślenie, którego owocem będzie rozpoznanie swojej sytuacji względem Boga, poznanie swojej grzeszności i rzeczywiste oskarżenie się z niej przed Bogiem. Według Biskupa Poitiers spowiedź sakramentalna zasadza się na tym, aby grzesznik rozpoznał i uznał, że popełnił grzech i wyznał to jako grzech<sup>20</sup>. Poznaniu i rozpoznaniu grzechów musi towarzyszyć przyznanie się do winy. Jest to konieczny warunek uzyskania przebaczenia grzechów<sup>21</sup>. Te uwagi żyjącego w IV wieku biskupa Hilarego wydają się jakże aktualne w każdej rzeczywistości życia chrześcijańskiego, zwłaszcza od czasu gdy nastąpiło odejście Kościoła od starożytniej surowej dyscypliny pokutnej i praktyką stała się częsta spowiedź. Hilary nie dopuszcza w pokutnej praktyce życia chrześcijańskiego żadnej rutyny i przed nią przestrzega. Rutynowe opowiadanie o grzechach, jakie się popełniło, nie prowadzi do niczego. Bezrefleksyjne opowiadanie o swoich grzechach nie jest spowiedzią i nie przynosi skutków, jakie daje spowiedź. Hilary wypowiada się w tej sprawie krótko: „Zresztą, nie dostąpiłby przebaczenia ten, kto by grzech swój poznał, a nie spowiadałby się z niego”<sup>22</sup>.

*Confessio peccatorum* musi towarzyszyć należyte usposobienie człowieka. W przeciwnym razie Bóg nie udziela przebaczenia<sup>23</sup>. To należyte usposobienie opiera się na całkowitej szczerości przed Bogiem. W *confessio peccatorum* wobec Boga człowiek nie powinien zatrzymywać w sercu niczego tajemnego, skrytego czy skępowanego. Chrześcijanin przed Bogiem powinien wylać całe swoje uczu-

<sup>16</sup> Por. Hilarius Pictaviensis, *Tractatus...*, He, 16, s. 409–410.

<sup>17</sup> Tamże, 135,3, s. 715: *Sed confessio est, rei scilicet eius quae ignorabatur professa cognitio, ex alterius iudicii opinione in alterius intelligentiae proficiens sententiam.*

<sup>18</sup> Por. tamże.

<sup>19</sup> Por. tamże, 137,2, s. 735.

<sup>20</sup> Por. tamże.

<sup>21</sup> Por. tamże, 118, gimel, 19, s. 388–389.

<sup>22</sup> Tamże, 135,3, s. 714–715.

<sup>23</sup> Por. tamże, 125,10, s. 611–612.

cie. Uznając się za winowajcę, powinien liczyć na Bożą pomoc<sup>24</sup>. *Confessio peccatorum* powinna towarzyszyć żarliwa wiara chrześcijanina<sup>25</sup>. Z tym wiąże się także poczucie szczerego żalu za popełnione grzechy jako niezbędny warunek *confessio peccatorum*. W komentarzu do jednego z psalmów Biskup Poitiers ujmuje to w sposób następujący: „Taki jest bowiem głos pokuty, by modlić się łzami, łzami jęczeć, a także z wielką ufnością mówić: będę zmywał łzami co noc moje łóżko, łzami będę zraszał me posłanie. Przebaczenie zaś grzechów pozostawia po sobie ten wydzźwięk, że człowiek płacze bez przerwy i rześnistym deszczem łez nasiąka”<sup>26</sup>. Czym w istocie swojej według Hilarego powinien być żal za grzechy? Ciekawie wygląda jego interpretacja na ten temat w kontekście egzegezy wersetu psalmu: „Żądaj ode Mnie, a dam Ci narody w dziedzictwo i w posiadanie Twoje krańce ziemi. Żelazną różgą będziesz nimi rządzić i jak naczynie garncarza ich pokruszysz” (Ps 2, 9). W interpretacji Biskupa Poitiers tym, który prosi o dziedzictwo, by nim rządzić, jest Chrystus. Naczynie zaś garncarza symbolizuje w tym przypadku grzesznego człowieka. Według Hilarego Chrystus nie po to prosi o dziedzictwo, by je łamać czy miażdżyć na jego zgubę i zagładę. W następujących słowach Hilary prowadzi dalej swoją myśl: „Dla Niego bowiem najlepszą ofiarą jest serce skruszone. Miażdżenie zatem owo, czy też kruszenie na tym się zasadza, by w nas pożądliwości cielesne i zarzewie światowych występków przytłumić, a uczynić godnymi zmiłowania Bożego, stosownie do tego, co mówi Prorok: «Sercem skruszonym i upokorzonym. Bóg nie wzgardzi»”<sup>27</sup>. Żal za grzechy nie jest więc tylko wylewaniem obfitości łez. Musi się w nim także wyrażać intensywna praca duchowa człowieka nad samym sobą z pomocą łaski Chrystusa polegająca na niszczeniu w sobie wad i zarzewia grzechu jakby na wzór gniecienia zepsutego garncarskiego koła. Ta łaska Chrystusa w świadomości Biskupa Poitiers jest czymś nie tylko koniecznym, ale i pewnym dla człowieka, który w swoim życiu duchowym utrzymuje pokutną świadomość i towarzyszące jej poczucie żalu za grzechy. Hilary następująco wyraża takie własne przekonanie w komentarzu do jednego z psalmów: „Świętość Boga jest dla wszystkich i nie uchyla się od pomagania ludziom. [...] Pan Bóg bowiem wspiera nie upadłych, lecz upadających: choć skłonna do grzechu natura ciągnie ich do upadku, to jednak pokuta, która dokonuje zerwania z grzechem, jeśli Pan Bóg ową łaskę pokuty im dał, powstrzyma ich w upadku, by nie ulegli zupełnie. Bo być umocnionym do tego, by nie upaść, może to, co upada, a nie to, co upadło”<sup>28</sup>. Konkluzja tej myśli Hilarego wydaje się być jasna. Łaskę Chrystusa jest zdolny przyjąć tylko ten, kto w duszy

<sup>24</sup> Por. tamże, 61,6, s. 213.

<sup>25</sup> Por. tamże, 135,4, s. 715–716.

<sup>26</sup> Tamże, 118, phe, 13, s. 514.

<sup>27</sup> Tamże, 2,38, s. 65–66.

<sup>28</sup> Tamże, 144,18, s. 837.

swojej ma wolę pokuty i *confessio peccatorum*. „Pan Bóg bowiem chętnie przebacza tym, którzy za grzechy swoje należycie pokutują”<sup>29</sup>.

Za takim usposobieniem powinno iść nawrócenie człowieka, czyli szczery zamiar i wola porzucenia grzechów<sup>30</sup>. Wyznając coś jako grzech człowiek wyraża swoją wolę, by tego grzechu już więcej nie popełniać<sup>31</sup>. W takim duchu Hilary udziela chrześcijanom między innymi następującej rady: „Zgładziwszy przeto wszystkie grzechy przez spowiedź, trzeba zaprzestać grzeszyć i trzeba wciąż Boga prosić, by w walce z grzechami i w tłumieniu pokus do nich chwiejne wysiłki naszej woli utwierdził raczył”<sup>32</sup>. Bóg bowiem tych, którzy chcą wywyższyć się z grzechów, może łatwo doprowadzić od bezbożności do pobożności<sup>33</sup>.

W nauczaniu Hilarego na temat *confessio peccatorum* zwraca uwagę jeszcze jedna ważna rzecz. Powinno być ono czymś permanentnym w całym życiu człowieka<sup>34</sup>. Biskup Poitiers mówi, że chrześcijanin powinien zawsze wyznawać swoje grzechy i to nie w tym znaczeniu jakoby miał ciągle do nich wracać. Chodzi mu o stały proces pokutny, jaki powinien mieć miejsce w życiu, w którym sprawą wielce użyteczną jest także wyznawanie dawnych grzechów<sup>35</sup>. To przekonanie Hilarego o konieczności stałego procesu pokutnego w świadomości chrześcijanina bardzo znamienne oddaje także uwaga, że wyznania grzechów należy dokonywać zawsze w czasie terażniejszym. Pokuta za grzech bowiem powinna nie ustawać. Sprawą przeszłości powinien być tylko sam grzech. Hilary w następujących słowach konkluduje prowadzoną w tej kwestii wykładnię: „Prawdziwe bowiem wyznanie grzechu domaga się tego, by grzech mieć stale w nienawiści i nad grzechem stale boleć”<sup>36</sup>.

Owocem stałej w życiu duchowym człowieka postawy pokutnej i *confessio peccatorum* jest odpuszczenie grzechów. Dla Hilarego odpuszczenie grzechów jest dziełem Chrystusa. Wyraża on to wprost w egzegezie dokonanego przez Chrystusa uzdrowienia paralytyka: „Straszna to bowiem rzecz umrzeć z nie odpuszczonymi przez Chrystusa grzechami, ponieważ nie ma wejścia do wiekiwego mieszkania bez przebaczenia win”<sup>37</sup>. Niedwuznacznie jednak Hilary wskazuje również, że odpuszczenie grzechów jest dziełem Kościoła, które dokonuje się na mocy surowej, sędziowskiej władzy Apostołów, których wyrok będzie wiążący dla Chrystusa<sup>38</sup>. Zdaniem Hilarego także zakres odpuszczenia ludzkich grzechów

<sup>29</sup> Tamże, 144,19, s. 837.

<sup>30</sup> Por. tamże, 137,2, s. 735.

<sup>31</sup> Por. tamże, 137,3, s. 735–736.

<sup>32</sup> Tamże.

<sup>33</sup> Por. tamże, 2,40, s. 67.

<sup>34</sup> Por. tamże, 118, phe, 13, s. 514; 135,4, s. 715–716 i in.

<sup>35</sup> Por. tamże, 135,4, s. 715–716.

<sup>36</sup> Tamże, 118, phe, 13, s. 514.

<sup>37</sup> Święty Hilary z Poitiers, *Komentarz do Ewangelii św. Mateusza* 8,8..., s. 83.

<sup>38</sup> Święty Hilary z Poitiers, *Komentarz do Ewangelii św. Mateusza* 16,7..., s. 130: „O szczęśliwy kluczniku nieba, którego sądem są przekazywane klucze do wieczności, którego wyrok ogłoszo-

jest nieograniczony. Wszystkie grzechy, jeśli człowiek tylko zachowuje postawę pokutną, mogą być odpuszczone. Hilary wyraźnie polemizuje ze stanowiskiem tych, którzy, niepomi na ludzką naturę i ułomność, głosząc, że Bóg jest niemiłosierny, nie dają pokutnikom możliwości dostąpienia przebaczenia i pociechy ze świadomości, że grzechy zostały im odpuszczone<sup>39</sup>.

Jak długo człowiek grzeszny ma możliwość czynienia pokuty, czyli jakie jest zdaniem Hilarego *spatium paenitentiae et confessionis peccatorum*?<sup>40</sup> Tak Hilary określa ustalony przez Boga możliwy czas na pokutę: „Czas pokuty rozpoczyna się wraz ze śmiercią i zmartwychwstaniem Chrystusa. Po prześlągalnej męce Zbawiciela stanęła przed grzesznikiem otworem droga do pokuty i przebaczenia”<sup>41</sup>. Jeśli początek czasu pokuty wyznacza zmartwychwstanie Jezusa, to koniec świata i powtórne przyjście Chrystusa go zamyka. Gdy Chrystus Oblubieniec przyjdzie na końcu świata nie będzie już czasu na pokutę<sup>42</sup>. Podobny wywód mamy także w przypadku egzegezy przypowieści o talentach (Mt 25, 14–30). Autor określa czasem pokuty nieobecność Chrystusa, Pana domu, podczas gdy ludzie mają sposobność uwierzyć w Ewangelię i zgodnie z nią postępować<sup>43</sup>. Jak okres pomiędzy zmartwychwstaniem Chrystusa a jego paruzją wyznacza czas pokuty i wyznania grzechu w wymiarach całej historii zbawienia, tak w dziejach poszczególnych jednostek jest to czas ich ziemskiego życia. Możliwość *confessio peccatorum* kończy się wraz ze śmiercią człowieka. Hilary stwierdza wyraźnie: „Spowiedź ma miejsce tylko w tym życiu, a nie w wieczności”<sup>44</sup>. Po wyrażeniu takiego stanowiska konkretyzuje on także powód takiego stanu rzeczy. Tkwi on w wolnej woli człowieka. Tą wolną wolą jest obdarzony człowiek tylko w czasie ziemskiego życia. A to ona daje mu możliwość odprawienia sakramentalnej spowiedzi. Gdy z chwilą śmierci człowieka ustaje wolność woli, wola nie będzie już

---

ny na ziemi cieszy się autorytetem wyroku nieba, a więc cokolwiek zostanie związane lub rozwiązane na ziemi, otrzyma i w niebie identyczny status”; Święty Hilary z Poitiers, *Komentarz do Ewangelii św. Mateusza* 18,8, *op.cit.*, s. 139: „Aby zaś spotęgować ogromną bojaźń, która powstrzymywałaby tu na ziemi wszystkich, zapowiedział niewzruszony sąd apostołskiej surowości, że mianowicie ci, których oni zwiążą, czyli będą uznani za związanych grzechami, oraz ci, których rozwiążą, to jest ci, których przez wyznanie grzechów przyjmą do zbawienia, zgodnie z apostołskim wyrokiem będą także w niebie albo związani, albo uwolnieni”; tenże, *Tractatus...*, 131,4, s. 663–664: „[Chrystus] tego Piotra, któremu poprzednio dał klucze Królestwa Niebieskiego, na którym miał zbudować Kościół, przeciwko któremu bramy piekielne nic miały wskórać; który, jeśliby coś na ziemi rozwiązał lub związał, to miało być rozwiązane lub związane i w niebie [...]”.

<sup>39</sup> Por. Hilarius Pictaviensis, *Tractatus...*, 137,8, s. 739.

<sup>40</sup> Hilary w tym przypadku używa określeń: *paenitentiae spatium*, *paenitentiae tempus* albo *paenitendi tempus* – por. *Commentarius in Mathaei Evangelium*, 21,6, s. 155; 27,6, s. 180; 12,10, s. 107; 26,4, s. 176; 27,4–5, s. 179–180; tenże, *Tractatus...*, 128,8, s. 642–643.

<sup>41</sup> Hilarius Pictaviensis, *Tractatus...*, 54,16, s. 159.

<sup>42</sup> Por. Święty Hilary z Poitiers, *Komentarz do Ewangelii św. Mateusza* 27,5..., s. 179–180.

<sup>43</sup> Por. tamże 27,6..., s. 180; M. Durst, *Die Eschatologie des Hilarius von Poitiers. Ein Beitrag zur Dogmengeschichte des vierten Jahrhunderts*, Bonn [b.r.], s. 118.

<sup>44</sup> Hilarius Pictaviensis, *Tractatus...*, 51,23, s. 116.

miała żadnego znaczenia dla ostatecznego losu człowieka, o którym od tej chwili będzie stanowiła ostateczna nagroda bądź kara<sup>45</sup>.

Dokonana pod kątem postawy pokutnej w życiu chrześcijanina analiza dzieł św. Hilarego z Poitiers skłania do określonej konkluzji. W myśli Biskupa Poitiers już w decyzji człowieka o przyjęciu chrztu świętego wyraża się postawa pokutna. Człowiek bowiem decyduje się na zerwanie z grzechem i wstąpienie na drogę cnoty, a w chrzcielnym obmyciu otrzymuje odpuszczenie popełnionych grzechów. Można powiedzieć, że jest to pierwsza pokuta w życiu chrześcijanina – *paenitentia prima*. Niedoskonałość ludzkiej natury i skłonność do grzechu daje jednak chrześcijaninowi możliwość drugiej pokuty – *paenitentia secunda* – by móc uzyskać odpuszczenie grzechów popełnionych po chrzcie świętym. Hilary nie podaje w swoich dziełach żadnych konkretnych świadectw dotyczących praktyki penitencjarnej Kościoła w jego czasach. Daje jednak dogłębną teologiczną wykładnię na temat pokuty chrześcijanina za grzechy popełnione po chrzcie świętym. Pokuta ta opiera się na wyznaniu grzechów – *confessio peccatorum*. To wyznanie grzechów powinno być czymś trwałym w postawie chrześcijanina aż do jego śmierci. Dopóki człowiek ma wolną wolę, może pokutować i wyznawać swoje grzechy. Zdaniem Hilarego to *confessio peccatorum* powinno być poprzedzone dogłębnym zamyśleniem się nad swoją grzesznością, poznaniem swoich złych uczynków i rozpoznaniem ich jako grzeszne. Jedynie taki proces poprzedzający właściwe *confessio* umożliwia jego autentyczną szczerość. Wyznanie to winno się także cechować autentycznym żalem, w którym człowiek nie tyle daje upust swoim emocjom, ale wyraża szczerą wolą trwałego zmagania się z grzeszną naturą, porzucenia grzechów i chęć poprawy życia. Jednym słowem celem takiej pokuty i wyznania jest *metanoia*. Lektura i analiza dzieł św. Hilarego, dokonana pod kątem penitencjarnym, pozwala zauważyć, że w jego myśli, która tchnie teologiczną i duchową głębią, Biskup Poitiers akcentuje w chrześcijańskiej pokucie te elementy, które do dzisiaj określamy koniecznymi warunkami dobrej sakramentalnej spowiedzi. Tę myśl cechuje aktualność i świeżość. Stąd mogą się do niej odwoływać zarówno dzisiejsi penitenci, jak i spowiednicy i kierownicy sumień, znajdując dla siebie stosowne inspiracje czy to w przeżywaniu własnej pokuty i wyznawania swoich grzechów w konfesjonale, czy to w kierowaniu jako spowiednicy pokutą i wyznaniem penitentów.

---

<sup>45</sup> Por. tamże.



CONFESSION OF SINS (*CONFESSIO PECCATORUM*) IN THE TEACHING OF SAINT HILARY OF POITIERS

## Summary

Saint Hilary was eminent bishop in Poitiers in Gallic town in the fourth century. Through exegetic and theological works he passed to history of the early Christian literature and the theology as the distinguished theologian among Latin Church Father between Tertulian and St. Augustine. In these writings he speaks very much about the place and role of the punishment in the life of the man. The author analyses in the article these fragments of Hilary's writings, which treat about the Christian punishment. This analysis brings on the author to definite conclusions. The man undertakes the penitential attitude already during the baptism. He makes up his mind on rupture with the sin and to enter on the way of the virtue, and in the baptism he receives the remission of sins. One can say that this is the first punishment in the life of Christian – *paenitentia prima*. Christian for imperfect and inclined to the sin the nature, can undertake the second punishment, to obtain the remission of sins after the baptism. Hilary writes in his writings nothing about the penitentiary practice of the Church in the fourth century. He represents however deep theological interpretation on of the punishment of Christian for sins committed after the baptism. This punishment is based on the confession of sins – *confessio peccatorum*. The confession of sins should be a permanent attitude of Christian until his death. As long as the man possesses the free will perhaps to do penance and to confess its own sins. In the Hilary's opinion *confessio peccatorum* should be preceded a deep meditation over own peccability and a recognition of own wrong-doings as sinful. Only this makes possible the authentic frankness of confession. The authentic sorrow and the sincere will of the permanent struggle with the sinful nature should accompany in confessing of sins. The punishment should make for the conversion. The bishop of Poitiers accents in the Christian punishment these elements which to today we qualify as necessary conditions of the good sacramental confession. Hilary doesn't admit none routine in the penitential practice of the Christian life.

**Nota o Autorze:** ks. prof. UKSW dr hab. **TADEUSZ KOŁOSOWSKI** SDB – jest historykiem literatury wczesnochrześcijańskiej, pracownikiem naukowo-dydaktycznym Uniwersytetu Kardynała Stefana Wyszyńskiego w Warszawie w Instytucie Nauk Historycznych na Wydziale Nauk Historycznych i Społecznych, kierownikiem Katedry Historii Wczesnochrześcijańskiej Literatury Łacińskiej. W Wyższym Seminarium Duchownym Towarzystwa Salezjańskiego w Łądzie n. Wartą jest wykładowcą patrologii i języka łacińskiego.

**Słowa kluczowe:** patrologia, Hilary z Poitiers, spowiedź, pokuta